Nr. 7.

LIPIEC 1935 r.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

P. K. O. 63.540. W KIELCACH, UL. 3 MAJA 2, TELEFON 1468. P. K. O. 63.432.

„GOTÓW! – SPRAWIE SŁUŻ!"

OKÓLNIK DO ODDZIAŁÓW.

DZIAŁ RELIGIJNO - WYCHOWAWCZY.

Stoimy murem...

Otwarcie i bez ogródek i z dumą przyznajemy to, **że organizacja nasza rozwija się i działa pod wpływem** wychowawczym i kierunkiem **Kościoła, którego jesteś**my i czujemy się wiernymi członkami. Wpływ ten i kierunek nic nam nie ujmuje, przeciwnie, wiele nam daje; daje nam przedewszystkiem tę pewność, że **pod opieka Kościoła wychowamy się najlepiej** na pełnowartościowych ludzi, na dobrych synów i córki Kościoła i ofiarnych obywateli Państwa.

A dlaczego? **Bo za Kościołem stoi Chrystus!** Stoi Jego powaga. On też dał temu Kościołowi prawo wychowania ludzi. By Kościół mógł to zadanie spełnic, dał Mu prawdę wiary, nieomylne i niezłomne zasady moralne oraz środki nadprzyrodzone: Sakramenta święte. W oparciu o tę wiarę, o te zasady i w korzystaniu z tych środków nadprzyrodzonych spoczywa siła, zdolna dźwignąć człowieka do „wyższych rzeczy", zdolna wzmocnić słabe jego siły ludzkie i doprowadzić — poprzez miłość Boga i miłość społeczną bliźniego — do doskonałości i szczęścia.

Takimi **nas wychowuje** — w imię Chrystusa—Kościół i takimi nas oddaje w życie **do służby wiernej: Bogu** nadewszystko z jednej strony i **Państwu** z drugiej strony. I nakazuje nam oddać, co jest Bożego — Bogu—, a co jest cesarskiego (Państwa) — cesarzowi (Państwu).

Cała nasza praca w K. S. M. jest posłusznem, w pełni młodzieńczego zapału i radości, wypełnianiem tego nakazu.

Idziemy więc pewną i dobrą drogą!

Dlatego też chętnie poddajemy się wychowawczemu wpływowi Kościoła, Papieża, Biskupów i Kapłanów naszych dla dobra naszego, dla dobra Kościoła, dla dobra Państwa.

I dlatego my, przeszło 330-tysięczna rzesza młodzieży, **przy Kościele stoimy murem!** I dlatego poróżnić się z Kościołem nikomu nie damy! I niema na świecie siły, któraby była zdolna wydrzeć nam te nasze przekonania!

Idziemy, idziemy dalej do 50-tej serji!

Już jesteśmy po 25-tej serji rekolekcyj zamkniętych w Ojcowie.

Zjechało się aż 84 dzielnych, żądnych wewnętrznej przemiany druchen. Z jakimże wielkiem zainteresowaniem słuchały nauk, jakże usilnie nad sobą pracowały, jakże żarliwie się modliły! A potem — na zakończenie — wspaniała procesja z wielkim Krzyżem pamiątkowym na barkach rekolektantek oraz druchen i druh. z okolicznych Oddziałów, w obecności delegata J. E. Księdza Biskupa Protektora i 13-tu księży Protektorów i Asystentów. Ileż serdecznych łez przesłoniło oczy patrzącym na to! Niezapomniane nigdy chwile przeżyliśmy wtedy w Ojcowie! Pamiętajmy, druhowie i druchny, żeśmy tam wtedy w imieniu całej naszej gromady ślubowali nie ustawać w szerzeniu ruchu rekolekcyjnego. Rozpoczynamy pochód wspaniały ku 50-tej serji rekolekcyjnej! **Najbliższe dwie serje dla druhów i druchen — w Pińczowie — w jesieni.**

Telegramy nadchodzą!

Na naszą odezwę w sprawie zbiórki funduszu na budowę **„Naszego Domu"** nadesłały — jeszcze przed 30-tym czerwca — ofiary następujące

Oddziały K.S.M.M: Bieganów (par. Dzierzgów)— 5 zł., Brzeziny — 15 zł., Poręba Górna — 5 zł., Sokolniki — 10 zł., Suków — 15 zł., Wojciechów (par. Kazimierza Wielka) — 5 zł., Wolbrom — 5 zł., Żarnowiec — 10 zł.

Oddziały K. M. Ż.: Bieganów (par. Dzierzgów) — 5 zł., Brzeziny — 10 zł., Czaple Wielkie — 15 zł., Czechy (par. Niegardów) — 2 zł., Kielce (par. Katedralna) — 10 zł., Kazimierza Wielka — 10 zł., Oleszno — 5 zł., Poręba Górna — 5 zł., Racławice Kościuszkowskie — 10 zł., Sokolniki — 10 zł. Wojciechów (par. Kazimierza Wielka) — 7 zł., Wolbrom — 5 zł., Żarnowiec — 10 zł. zł., Żarnowiec — 10 zł.

Oddziały te stawiamy innym Oddziałom za przykład szybkiego zrozumienia sprawy i równie szybkiego działania.

Czekamy na dalsze „telegramy" — w lipcu. Spodziewamy się ich **od każdego Oddziału. Kto szybko daje, — dwa razy daje!**

DZIAŁ ORGANIZACYJNY.

Ciekawi jesteśmy!

I to bardzo. Czego? — **Ilu nowych członków pozyska każdy Oddział** z pośród młodzieży, która cotylko ukończyła szkołę powszechną. Ile Oddziałów i które w jakim stopniu okażą przez to, że rozumieją dobrze swe powołanie apostolskie, którego nakazem jest: **najwięcej młodzieży gromadzić** pod Chrystusowym sztandarem i kształcić ją w szeregach K. S. M. na dzielnych synów i córy Kościoła i Polski.

Druhowie, druchny — Wam nie wolno tej sprawy zaniedbać! Jak się do tej pracy zabrać? A więc: **najpierw werbunek!** Stawiamy sobie zasadę: ani jeden chłopiec, ani jedna dziewczyna, kończąca szkołę powszechną, nie zostanie pominięta. Postarają się więc Kierownictwa o ich spis imienny. Potem członkowie Kierownictwa przeprowadzą **z każdym z nich kilka prywatnych rozmów,** w których wyjaśnią im cele i zadania K. S. M. Dadzą im następnie do przejrzenia „Przyjaciela Młodzieży" lub „Młodą Polkę" i bruszurki „Chodź do nas" lub „Wstąp do K. S. M.".

Po pewnym czasie odbędzie się zebranie Kierownictwa, na którem każdy członek Kierownictwa zda sprawę ze swej akcji werbunkowej. Zebranie to ustali termin **zebrania kandydatów.** Zebranie to powinno być przygotowane bardzo starannie i dokładnie. Pod koniec zebrania należy przeprowadzić zapisy kandydatów(tek).

Metoda ta, zwana „metodą pojedyńczego oddziaływania", wyda napewno bardzo dobre rezultaty.

Spełnili obowiązek.

W dalszym ciągu składkę za rok 1934-ty (po 5 zł.) wpłaciły następujące Oddziały K.S.M.M.:

Chmielnik, Dzierzgów, Kamienna, Kielce (par. św. Wojciecha), **Kozłów** (jędrz.), **Ojsławice, Pacanów, Poręba Górna, Tarnawa** (olk.), **Wojciechów, Żarnowiec.**

Oddziały K.S.M.Ż.:

Bobin, Brzeziny, Celiny (miech.), **Chlina, Dzierzgów, Gołaczewy, Grzymałków, Kamnienna, Książ Wielki, Piotrkowice** (jędrz.), **Poręba Górna, Rachwałowice, Szreniawa, Tarnawa** (jędrz.), **Wierzchowiska, Witeradów, Wojciechów, Zbludowice.**

Wzywamy Kierownictwa Oddziałów, które jeszcze składki nie uregulowały, do spełnienia tego obowiązku.

DZIAŁ OSWIATOWY.

NAWET ŻEBRACY!

Każda organizacja, każdy zawód — pragnie mieć swoją gazetę. Nawet żebracy postarali się o własny organ! A mianowicie zebracy paryscy. W swej „Gazecie Żebraków" bronią swych interesów „zawodowych", zwalczają złą opinję o żebrakach, podają adresy mieszkań, do których warto dzwonić po jałmużnę.

Trudno o wymowniejszy przykład na to, jak prasa jest dziś potrzebną! Dopiero wtedy wszyscy liczą się z jakąś organizacją ideową czy zawodową — gdy ma własne, jak najlepiej postawione pismo. Wymaga tego zresztą i dobro członków danej organizacji.

Każda organizacja ma własne cele i zadania.

Nie spełni ich — bez pomocy prasy.

Kierownictwa Oddziałów K.S.M. rozumieją także ważność prasy dla naszej organizacji. Według naszych zasad „Kierownika" winien abonować każdy Oddział conajmniej w 2 egzemplarzach, a „Przyjaciela" lub „Młodą Polkę" winien otrzymać każdy druh (każda druchna) za składkę miesięczną. Te Oddziały, które się do tego stosują, pracują świetnie, gdyż **dzięki czasopismom organizacyjnym, pomysłów i ochoty do pracy — nigdy im nie brak.**

Niech o tem pomyślą ci wszyscy, którzy się skarżą, że praca w Oddziale kuleje. Niech się zastanowią, czy przyczyną tego nie jest brak lub zbyt mała ilość gazet organizacyjnych, a zpewnością zwiększą abonament w „Ostoi" (Poznań, Pocztowa 15 — P.K.O. 202.768). Podajemy numer P.K.O., gdyż wraz z zamówieniem najlepiej jest wysłać należność.

DZIAŁ ZAWODOWY.

KONKURSY ROLNICZE.
Co, kto i jak ma robić?

Prace przodowników (czek): 1). Przeprowadzić wzorowo swoje zadanie konkursowe, 2). Dopilnować solidnej pracy uczestników (czek) zespołu i dokładnego prowadzenia dzienniczków, 3). Brać udział we wszelkich lustracjach, uwagi lustratora omówić z uczestnikami (czkami) i dopilnować, by były w czyn wprowadzone, 4) Lustrować jaknajczęściej pracę zespołu, służyć zawsze radą, pomagać w samokształceniu, 5). Zająć się zorganizowaniem dalszej wycieczki oświatowo-rolniczej zespołu, zwiedzeniem sąsiednich zespołów i jakiegoś wzorowego gospodarstwa rolnego lub ogrodu warzywnego.

Prace członków zespołu: 1). Pielęgnować materjał hodowlany; poletka i ogródki utrzymywać w czystości od chwastów; spulchniać ziemię, wśród warzyw przerwać; gdy za gęsto powschodziły, okopywać te, które tego potrzebują, 2). Wszystkie dokonane prace zapisywać skrzętnie w dzienniczku, 3). Odwiedzać wzajemnie swoje poletka i porównywać pracę, 4), Brać udział w wycieczkach, pogadankach, czytankach zespołu, czytać broszury, książki i „Przysposobienie Rolnicze", 5) Brać udział, a w razie potrzeby zorganizować dzień tępienia chwastów w swojej wiosce, niszczyć chwasty nietylko w polu i ogrodzie, ale na miedzach, rowach przydrożnych, pastwiskach, wszelkich nieużytkach, 6). Dbać o kompost, a gdzie go dotąd niema, spieszyć z założeniem go, 7). Tępić szkodniki i choroby roślin.

A druh instruktor rolny? Odwiedził już wiele zespołów i niebawem do Waszego wpadnie. Napewno wszystko zastanie w porządku, prawda druhu przodowniku, druchno przodowniczko?

DZIAŁ WYCH. FIZYCZNEGO I PRZYSP. WOJSK.

Niema wśród nas niedołęgów!

Bo każdy druh i każda druchna ma pełne zrozumienie dla spraw wychowania fizycznego. Gdy nadeszła wiosna, ruszyli druhowie naczelnicy i druchny naczelniczki do pracy. A więc przedewszystkiem pomyśleli **o boisku,** bo czyż może być mowa o mustrze, grach i zabawach bez boiska? Wyszukli kawałek jakiegoś nieużytku, wyprosili go u właściciela dla K. S. M., wyrównali doły i pagórki — i boisko gotowe. I teraz **przerabiają ćwiczenia,** składające się na całość **musztry,** a więc: postawę swobodną, postawę zasadniczą, rodzaje kroków, zatrzymanie, zwroty, zbiórki, szyki, krycie, odliczanie, odstępowanie, łączenie, oddawanie honorów, defiladę. A wszystkiem tem kieruje dzielny druh naczelnik i dzielna druchna naczelniczka. Korzystają oni z broszurek: „Musztra" (cena 1 zł.) i „Wychowanie fizyczne" (cena 1 zł. 20 gr.), które można nabyć w centrali diecezjalnej.

Poza tem druhowie z uporem **przygotowują się do zdobycia P.O.S.** Chcą nosić ze szlachetną dumą te odznakę na swych mundurkach; żeby jednak ją zdobyć trzeba się trochę potrudzić i odpowiednio przygotować.

Próby o P.O.S. przeprowadzone będą przez naszego komendanta w. f. **po żniwach.**

Wszyscy też druhowie **sposobią się do zawodów sportowych** powiatowych i diecezjalnych, jakie odbędą się **we wrześniu.** A więc ćwiczą: biegi na 100 m., pchnięcie kulą, rzut granatem, skoki wzwyż, w dal.

Niema wśród nas niedołęgów!

Kierownictwa! Pamiętajcie, że w okresie letnim nie wolno przerywać pracy w Oddziałach, należy ją jednak przystosować do pory roku! A więc przedewszystkiem zebrania odbywać w ogrodzie, w lesie, na łące!